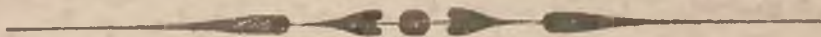


GAZETA KRAKOWSKA



N^{ro}. 59.

W NIEDZIELĘ DNIA 23. LIPCA 1797.

Z Krakowa d. 20. Czerwca.

Redaktor gazety Krakowskiej odebrał list anonima pod d. 17 lipca z Krakowa, w którym mu radzi, zamiast artykułów z *Neuwiedzkiej* gazety goły papier *Publiczności* przesyłać; z tym wszystkim redaktor nie sądzi się być zdolnym do uczynienia *Publiczności* tak grubego zawodu, i raczej zamiast gołego papieru przesyła list anonima. Redaktor zna do siebie, że jako człowiek pomylić się może; ale odwołanie się do *Publiczności* i jeżeli ta w innych gazetach co interesowniejszego znajdzie, czegoby on w swojej nie umieścić; zaczynam w niedostatku ciekawszych wiadomości, rozumiem, że niektóre artykuły z *Neuwiedzkiej* gazety prędzej mogą *Publiczność* interesować, jak inne mniey jeszcze, podług wyrazu anonima, jak nie znaczące drobności. O dobrą chęć i stosowanie się do *Publiczności* dla której pisze, nikt zapewne redaktora nie posądzi; ale jeżeliby z pozwolonych od Rządu zagranicznych pism, co z umysłu i z swej iedynie woli interesujące-

go opuścić, z uwielbieniem przyjmie przestrożę anonima, i poprawi się. Nakoniec dodaie, że nie masz człowieka, żeby wszystkim dogodził, nie masz rzeczy, żeby ją wszyscy z iednego względu uważali!

W Krakowie d. 17. Lipca 97.

” Mości Panie May! — Gazeta ma swoje dwa szczeguloiejsze cele; bawić i uwładomiąć. — Pierwsze zabija czas samym tylko próżniakom zbyt długi, drugie chcącemu wiedzieć o ludziach, o świata wypadkach, zaspokaja godną człowieka ciekawość; ale sny, prorocstwa, marzenia, śmieszne rzeczy do rzeczy stosunki, i coś tam jeszcze *Neuwiedzkiego* *Gazeci*arza, że są niczem, i że są mniey jak nic, nikogo ni bawią, ni interesują; a jeżeli i tu prawda ma miejsce to nudzą. Może *W* Panu idzie o dotrzymanie prenumeratorom słowa: *arkusz trzeba gazety, i dwie do niej zapisać ćwiartki dodatku*, pięknie jest być rzetelnym! ale dobrym sumieniem od młdey pracy i siebie uwolnić, i ich zarazem możesz; znośniew im będzie połowę

próżnego odbierać papieru, niż czytać co napisania nie wartym było: łączy zapewne drukarska prasa W Pana gdy nudy te wybiła, a ów co nią ciśnie, wszak drzymie....

Daruy W Pan temu, co mu to mówi tutaj, i skuteczniy proźbę, rzecz tu idzie o prawdę, a ta obydwóch nas godna.— Szanuję ia z resztą prace W Pana ile z innych miar dość interesujące, i samego przyzwolicie poważam. Adieu

Jeden z prenumerujących.

Z *Neuwiedzkiej gazety d. 8. Lipca.*

Paryżkie pisma następujące opisy pięciu dyrektorów czynią:— Rewbel, najgorętszy przyjaciel rewolucjonistów; szacunie ministra Lacroix i Merlina; przychylniejszy iest Prufsom. Lareveiller Lepaux boiaźliwy; zdaie mu się że iuż kontrarewolucyą na progę widzi; żadnemu mocarstwu w Europie nie wierzy. Carnot nie ubłagany; używa wszystkich politycznych nakręcań aby do swego celu doszedł. Więcey sprzyia Celsarzowi iak komu innemu. Barras udawał w przeszłym roku lubieżnika; był jakobinem nie sprzyiając swoim bracią. Teraz żyie z Barthelemy w przyiaźni, i za wszystkim idzie co iest sprawiedliwego. Barthelemy prosty w obyczaiach, bez wszelkiej pompy, czynny i pracowity; stara się ułagodzić namiętności, które tyle złego w Francyi sprawiły; wzywa rady starych mężow i kocha rzetelność. Jemu winni Szwaycarowie, że zostali od ataku Buonapartego uwolnieni. Nie potrzeba się pytać, któremu mocarstwu on więcej sprzyia; poczciwość iest w iego oczach naytrwalszą cnotą, i o którym dworzec powiedzieć można: Poczciwość trwa naydłużej, tam iest iego przyiaźń.

Z *Paryża d. 29. Czerwca.*

Minister policyi zdał dyrektorowatowi rapport o xiędzach w areszcie będących. Oto są ostatnie wyrazy tego rapportu:

” Kończąc Obywatele Dyrektorowie, nie powinienem przed wami tać, że po ustawie d. 14 Frimaire, a nadewszystko po sefsyi rady 500, gdzie mowa o xiędzach była, wyprowadzeni xięża z wszystkich stron nazad wracaią, chociaź ieszcze żadną ustawą nie są umocowani; administracye zaś nie sądzą mieć dosyć mocy do wstrzymania ich. Ci powracaiący xięża, straszeni ustawą, która ich nie dosięga, wszystkich sposobow zwodnictwa na swoią stronę używaią, i psuią opinią publiczną. Ten stan rzeczy w ustawicznym poruszeniu umysły utrzymuie, i przeszkadza ugruntowaniu się ufności publiczney. Złe co dzień się powiększa; teraz iest czas zaradzenia mu, i nechay ciało prawodawcze odevnie wątpliwosć, w której nas dotąd zostawia i przepisze w tey mierze konstytucyynym władzom regułę stałą i niezmienną. „

Dzisiaj przybyło do skarbu narodowego wiele wozow, naładowanych barytkami z wielką starannością zapakowanych; mowia ze to iest część kontrybucyy Włoskich od jenerata Buonaparte wyprawionych.

W niektórych bibliotekach, a szczególnie w bibliotece nieboszczyka margrabiego Paulmi znajduie się xiążka pod tytułem: *le Mirouer des Français*, drukowana w roku 1581 in 8vo 497 kart maięca, o stanie Francyi przez Mli de Montant na 7 rozmoz podzielona. Pierwsza, o zaprowadzeniu Ewangelii, to iest kalwinizmu we Francyi; druga, wzywaiąca umysły do oburzenia się przeciw podatkom; trzecia, o obaleniu

kościół katolickiego, o zniesieniu mszy i uderzenia przeciw Papieżowi; czwarta o poszukiwaniu podskarbiech; piąta o reformie sprawiedliwości i zmniejszeniu władzy królewskiej; szosta o podzieleniu powinności; siódma, o przerobieniu pałaców biskupich, kościołów i presbiterów na szpitale, warsztaty, szpichlerze, miejsca publiczne i do wygody. Na kartach 58, 104, 106, 170, 171, 173, 189 mówi o sprzedaży relikwiarzy i naczeń kościoła katolickiego; o stopieniu dzwonów na monetę, lub armaty; na karcie 164 o zabranianiu dobr duchownym i innych sprzedaniu; na karcie 345 &c. o zabranianiu nawet Papieżowi hrabstwa Awenionu; na karcie 248 i kawalerom Maltańskim. Na kartach 194, 195, 196, 457 o zniesieniu zakonników, zakonnic, i innych księży, a nawet doktorów Sorbony, rozkazania im zdjęcia habitów &c. zniesienia się, uprawiania roli, &c. Na kartach 70, 71, i 235 zemszczenia się nad parlamentami za dozwoleńsie rzezi S. Barłomieja, a nadewszystko nad parlamentem Paryżkim, który kazął X. Bourg obiesić, radcę wielkiej izby, i parlamentem w Toulouse.

Z Wenecyi d. 23. Czerwca.

Dzisiejszy generał Baraguey d'Hilliers i minister Lallemand prezentowali naszymi municypalności officerów Francuzkich od generała Buonaparte wybranych do urzędzenia i kommanderowania marynarką Wenecką, i ją razem napomnieli aby się do tej organizacyi prz. łążyła.

Xiężę Modeny opuścił to miasto d. 11. wieczor, z swoją familią i rzeczami udał się do Tryestu. Dzień przedtym przybyli tu dway deputowani z Modeny, i rozebrali pretensye do swego dawniey monarchy w

przytomność i Francuzkiego kommissarza Haller uformowali, który się d. 11 dla wysłuchania iedney i drugiey strony do Xcia udał: ostateczną decyzyą odłożono do innego dnia; ale Xżę nie uznał za potrzebne czekania decyzyi, zwłaszcza że pretensye przeciw niemu uformowane, przeszło 30 mill: liw. wynoszą, i skarb jego iakkolwiek jest znaczny nie byłby wystarczył, gdyby kommissarz Haller był się zaraz na stronę deputowanych nachylił.

Z Wenecyi d. 26. Czerwca.

Generał Buonaparte stałą ziemię Wenecyi podzielił w tym sposobie na siedem departamentow: 1 Departament Breściu rozciągnie się do rzeki Mincio. 2 Departament Werony zacznie się od Mincio i będzie zamykał w sobie kraj Colona. 3 Dystrykty Wicency i Bassano będą w jeden departament złączone. 4 Z Padwańskiego i dystryktu Polesiono de Revigo nad morzem Adryatyckim aż do Po, wyiąwszy co należy do Ferrary będzie uformowany ieden departament. 5 Z Feltra, Cadore Belluno będzie ieden departament. 6. Dystrykt Treviso, wyiąwszy kraj Mestryi, będzie z Congliano ieden departament składał. 7my Departament będzie się składał z Fryolu i gory Falcone. Każdy z tych departamentow będzie miał z 23 członkow złożoną administracyą. Każda gromada będzie miała swoją municypalność, którey liczba członkow do ludności będzie umiarkowana. Każda administracya będzie się składać z członkow, których generałowie kommanderujący po departamentach wybierają. Już są przepisane reguły, podług których administracye mają czynić sprawiedliwość. (O Istrii i Dalmacyi nie masz tu wcale wzmianki.)

Z Gratz d. 14. Lipca.

Listy z Laibach d. 11. t. m. donoszą, że korpus F. Z. M. barona Terzi jeszcze w tamtych stronach stoi; ale zda się iż w krótkie dalej do Włoch postąpi. Stany tamtejsze d. 9. dały dla jenerała, sztabs i wyższych officierow wielką ucztę. D. 10. przybył tam baron de Mark wice prezydent naywyższego dyrektoryatu w Wiedniu, jako Celsarski kommissarz. — Do Gorycy d. 5. t. m. od Mantui iadąc jenerał Meerfeld, baron Hunburg i Margrabia de Gallo przybyli. Co to ma znaczyć nikt nie wie; tyle tylko wiemy iż wkrótce Udine i Wenecki Fryol zabierzemy.

List z Tryestu pod d. 11. t. m. zamyka w sobie: "Do Cervignan w Fryolu przybyło wczoray 16. naładowanych amunicyą Francuzkich okrętow; amunicyja i armaty są do Palmanowa przeznaczone. To miejsce będzie od Francuzow na jednę z najmocniejszych fortec przerobione; artylleryą bierą z Mantui, i liczbę robotników podwoili. To jest do zadziwienia, że Francuzi od cofnienia się naywięcej dla Austrii pracują, iak na przykład ustąpienie zdobytych na Wenecyi krajow, ufortyfikowanie wspomnionego wyżej miejsca &c. W Udynie ma się teraz kongres między jen. Buonaparte, hrabią Meerfeld i margrabią de Gallo otworzyć, na którym Celsarskie granice oznaczone zostaną. W tych dniach mają Francuzi zupełnie z Fryolu ustąpić. O wnieściu naszych woysk do Zara stolicy Weneckiej Dalmacyi mamy już dokładne wiadomości. Jeszcze d. 30. czerwca weszły tam już woyska które w Zeng stały, a w 5. dni później te, które d. 25. czerwca na 50 statkach z Tryestu popłynęły, wszystkie były mile i z wielkimi uroczystościami przy-

ięte; radość widać tam było daleko większą iak w Istrii. Weneckie bandery otoczone kupą ludu, wyniesiono na przeciw nim, i po tym na wieczną pamiątkę tey niegdyś kwitnącey rzeczypospolitey w katedralnym kościele ich złożono; lud uczył się potym z okrzykami radości Celsarskich chorągwi. Deputowani z wszystkich okolic Dalmacyi, a nawet i z wyspy Korfu znajdowali się przytomni, i berta Austrjackiemu się poddali. Dalmaczykowie wiele mówią o swej oyczyźnie; ale i dla naszego monarchy łomaczą się z uszanowaniem. Celsarz, mówią, przez nabycie Dalmacyi stanie się niezwyctężonym; za pomocą tylko Dalmacyi była Wenecya możliwą, iey kupiecki flotty więcej dokazywały, iak wojenne okręty; bez Dalmacyi nie byłaby mógł nic przedsięwziąć, nie byłaby wcale mogła się ostać.

Tu w Tryescie (donosi ten list) w wielkich koszarach robią deszczane stajnie na 1500 koni; zapewne dla Lobkowicza letkiej jazdy, od której tu już kwaternistże przybyli. Na Wiedeńskim gościncu od Marburga aż do Gorycy wszędzie jeszcze pełno woyska Celsarskiego, i wiele ciężkiej artylleryi widać. Teraz tu jest bardzo wesóło; wczoray znou tu oddział piechoty Klebeka przybył: od parę dni widać tu także w niewoli będących Francuzkich officierow. Wszystkie austerye są napelnione cudzoziemcami i Celsarskimi officyerami; ostatni stoją i po domach kwatery; co dzień mamy woyskową muzykę. Francuzki jenerał Brechain jest tu konsulem Francuzkim postawiony.

Wiadomości z wyspy Veglia donoszą że d. 30. czerwca przybył tam jenerał Klebku, i tę znaczną i piękną wyspę na Cef-

sarza Jmć. obiał; radość widać tam było powszechną. D. 1. lipca tenże jenerał obiał wyspę Arbe; mieszkańcy okazali tam tak-że ukontentowanie, że się pod Austryackie berto dostaną. Dnia 2 lipca obiał Lulsingrende, i wykrzykom, niech żyje Franciszek Celsarz! nie było końca. Tego samego wieczora przybył ieszcze na wyspę Osero, i całą noc palił się tam ogień radości i muzyka brzmiała. Dnia 3 lipca wieczor przybył na wyspę Cherso, i tę radosną nowinę mieszkańcom przywiozł: że J. C. M. Franciszek wtory za swoich poddanych ich przyymuie.

W Wenecyi zwyczajnie co rok obchodzono d. 2 lipca Regata zwana uroczystość (ubieganie się na okrętach) na dzień zdobycia bastylii d. 14 lipca odłożono; tym sposobem spodziewają się tam zwiabić Buonapartego. Ze wszystkich stron stały ziemi Weneckiej dochodzą wiadomości, że Francuzi po wszystkich miastach wojskowy rząd zaprowadzili.

Od Weser d. 6. Lipca.

Na spokojnym dotąd uścieniu Weser zaszło następujące zdarzenie: Francuzki korsarz przybył na lgrze na Weser, a gdy go Angielski ścigał schronił się na Ems, i wiedząc że go Angielski korsarz daley ścigać nie może zarzucił kotwicę przy Greitsihl. Tam miał dopraszać się u rządu Pruskiego w Aurich o protekcją do zabierania okrętów na Weser; ale mu tego odmowiono i wydac rozkaz miano aby się ztamąd oddalił. Potym popłynął znowu na Weser wyżej Teltens, i atakował stojący tam na kotwicy Angielski okręt, który mu się mężnie opierał, ale nakoniec gdy jeden maytek postrzelony w rękę został, i kapitanowi nazwiskiem Weils koło

samey głowy kula przeleciała, cofnął się ztamąd.

Z Paryża d. 3. Lipca.

Mowią tu mocno o odmianie w naszym ministeryum, i urzędy Lacroix, Truguet i Merlina mają wakować. Taleyrand Perigord ma podług publicznego mniemania ministrem zagranicznych związków zostać; obywatel Lhoc naypierwey w kancelaryi marynarki będący, potym sekretarz ambasady w Konstantynopolu pod Choiseul Gouffier, późniey Francuzkim postem w Hamburgu i Sztokolmie ma na mieyscu Truguet marynarki ministrem, Desmeuniers, który między innym wiele pism z Angielskiego tłumaczył, ministrem sprawiedliwości, a Ramel tak iak jest ministrem skarbowem zostać. Inni mianują ministrem zagranicznych związków obywatela Bourgoing, ministrem marynarki obywatela Rhedon; urzędownie nic iednak ieszcze o tym nie ogłoszono.

W Redaktorze stoi, iż rozkaz wyszedł, aby lord Malmesbury, który d. 30 czerwca z Londynu do Lill wyjechał, naymnieyszego opóźnienia w swej podróży nie doznał. Nowe negocyacye rozpoczną się więc w krotce.

Gdy dyrektor Letourneur do Lill w iezdzał, złamał mu się powoz, i on upadając skaliczył się. Niektorzy ludzie korzystając z tego przypadku, żartują z całego poselstwa i skutkow iego negocyacyi.

Tuteysze pisma mówią, że przedwczorem przybył tu w ważnych zleceniach Pruski poseł. Niektorzy domyślają się, że margrabia Luchesini; lecz on podług Berlińskich wiadomości na Frankfurft nad Odrą do Śląska pojecha. — Kommuni-

kacya z Anglią jest teraz pod czas negocyacji poniekąd otwarta.

Przeznaczony do Paryża poseł Turecki Elseid-Ali-Effendi, po zakończonej kwarantynie, uczynił d. 19 czerwca przy huku armat publiczny wjazd swoy do Marsylii. Wszystkie sklepy były pozamykane i woyska pod bronią stały. Na drugi dzien znajdował się ten ambasador, który jeszcze młody, wysokiego wzrostu i obyczajny jest na kommedyi. Wieczor było miasto illuminowane.

Wdowa dawnego naszego posła Choiseul znajduje się w naywiększym ubóstwie, i administracya jednego publicznego zakładu w Elizeum, w domu Marboeuf, gdzie balle &c. dała, ucztę ułożyła, na której składka dla niej będzie zrobiona.

Słychać iż siostra jen: Buonaparte za jenerała adiutanta Leclerc poydzie; posakiey podaia tutejsze pisma na pół mill. liw. Znany Dubois Crancé ma się przy naszej Włoskiej armii znajdować.

Do Brest, gdzie wiele wojennych okrętów do wyyscia na morze pogotowiu stoi, jeden Angielski wodź różnych Francuzow poymanych i między niemiędnę damę, znaywiększą grzecnością odesłał, i oświadczył, iż niczego bardziey nie pragnie, jak żeby nowe negocyacje dobrze się zakończyły, i żeby mógł osobiście Francuzkich wodzow odwiedzić.

Francuzki poseł w Neapolu miał się jak słychać o uwolnienie wszystkich uwiezionych patriotow dopraszać; ale daremnie. Oddalenie terazniejszego ministeryum, także się z Francuzkiej strony domagano — Do armii Sambry i Mozy znaczne dotąd summy z Włoch przybyły.

Zatargi z Szwajcarami o żeglugę na jeziorze Lugano, już załatwione.

Papież wydał brewę w której Francuzkim Xdzom nakazuje poddania się ustawom rzeczypospolitey. — W Caen wszystkich aresztowanych Xży na wolność wypuszczono.

Między zabranemi dotąd od naszych korsarzy okrętami, sam Luger le Courageux 25 okrętow na północnym morzu zabrał. — Członki rady starszych staraia się swych młodszych braci rady 500 z dyrektoryatem pogodzić. — Dyrektoryat przekładał znowu radzie 500 nieodbia potrzebę pieniędzy. — Rada starszych odrzuciła rezulucyę podług, której poczta miała być wypuszczona w aręde; ale tę potwierdziła, która cofa ustawę zakazującą bawienia się cudzoziemcom w Paryżu i Portach. — Propozycyę w strzymania przedaży dobr narodowych w Belgium rada 500 odrzuciła.

Z Wenecyi d. 28. Czerwca.

Gdy przez zmnieyszenie praw i inne przyczyny publiczne intraty się zmnieyszily, pokazal się niedostatek w kraju do zastapienia publicznych potrzeb, i zatrudniono się nad wyszukaniem do tego sposobow. Oto są nayspieszniejsze potrzeby do zaspokoienia: dopelnienie warunków traktatu z Francyą; utrzymanie woysk narodowych i Francuzkich; wystawienie korpusu woyska przeciw Lewantowi, gdzie się znajduje dług 80.000 czekinow od dawnego rządu zaciagnionych; postanie do Dalmacyi potrzebnych posiłkow jak w woysku tak w pieniądzach; przywrocenie arsenału do dobrego stanu; zaspokoienie kredytorow i urzednikow dawnego rządu i wystawienie w kwitującym

stanie handlu do przeciw długom &c. Z powodu więc tych nagłych potrzeb postanowił rząd półtrzecia mill. dukatow na kapitalistow, na handel, żeglugę i bogaczow pożyczki nałożyć.

Wczoray czytany był dekret municypalności, większością 22 głosów przeciw 19 ustanowiony, klasę patronow i prokuratorów znoszący.

Piszą z Padwy, że kommissarz Francuzki Bouquet, który z własney swej woli zasekwestrował bractwo miłosierdzia tego miasta i Wicency, był zało od rady wojskowej sądzony i na 5 lat na tańczuki skazany.

Nie dawno przeprowadzono przez Weronę emigranta Francuzkiego, którego zaaresztowano, i nazwiska iego nie powiedziano. Teraz zaś wiemy że to jest hrabia d'Entraignes, który się do Tryestu schronił i tam na rozkaz jenerała Bernadotte aresztowany. Obwiniają go, że on wspólnie z ministrem Angielskim nakłonił rząd nasz do uzbrojenia się za Celsarzem, i że on ułożył insurrekcyą w Weronie przeciw woysku Francuzkiemu. Los iego podobno jest wspólny z naszymi inkwizytorami stanu.

Z Erlangen d. 3. Lipca.

Na usilną prośbę magistratu Noremberskiego pozwolono z strony Pruskiej do d. 1 czerwca trzymania Noremberskiego woyska w koszarach na przedmieściu Gastenhof; ale gdy na kilkokrotne napomnienie nie chciał go z tamąd wyciągnąć, rozkazano woysku Pruskiemu Noremberskich żołnierzy z tego miejsca wyprzyć. Ci czynili odpór i z obydwóch stron zostało kilku ludzi rannionych. Nakoniec żołnierze Noremberscy prosili aby im pozwolono po rozkazy do

magistratu postać; Prusacy zezwolili. Magistrat wydał rozkazy aby garnizon z tamąd wyszedł, ale w paradzie i z muzyką. Zgromadzony zaś powoli z miasta lud i trunkami rozgrzany, sprzeciwił się wyciągnięciu garnizonu; Pruski kommandant, a żeby daremnie krwi nieprzelewać wstrzymał całą rzecz do dalszych rozkazów.

Z Turynu d. 18. Czerwca.

Spokojność jest tu już zupełnie przywrocona; wczoray zaaresztowano prokuratora Marsaglia, iako podżegacza do buntu. Rząd zakazał noszenia wszelkich kokard, lasek z otowiem, i wysokich kapeluszw z złotemi szlifami.— Doia 14 przybyły tu Francuzki poseł obywatel Miot miał audyencyą u Króla.

Z Medyolanu d. 26 Czerwca

Dnia 26. t. m. zrana zeszyły doża Genui, a terażniejszy prezydent tymczasowego rządu, wyszedł pierwszy raz z swego pałacu, i pokazał się publicznie bez innego znaku różnicy, iak opasany szarfą z dwóch kolorów białego i czerwonego, którą inni iego kolledzy na znak reprezentacyi narodowej noszą. Doża był przyjęty z najwyższymi okrzyki radości od ludu.— Drzewo wolności d. 19 zostało w Sawonie zaszczeplone. Na drugi dzień przybyło znaczne korpus woyska Francuzkiego do tego miasta, a innych się jeszcze spodziewano, które już w tamtejszych okolicach stanęły. Dnia 22 wysłano z Genui kommissarza do zabronienia wycinania drzewa z lasów narodowych wyżej Sawony, czego się nadgraniczni Piemończykowie dopuścić mieli.

Papież złożył d. 12 czerwca kapitułę na której dał kardynalski kapelusz arcybiskupowi Toledy Lorenzana. Dnia 17 kardynał Lorenzana i inni prałaci Hiszpań-

scy mieli u Papieża partykularną audyencyą.

Z Londynu d. 4. Lipca.

Odział lorda Malmesbury do Lill zapowiedziany w dworskiej gazecie d. 30 czerwca, dopiero wczoraj nastąpił; ponieważ przybywszy do Dowers, dowiedział się że posłaniec z Kale z nową depeszą od dyrektoryatu w tym momencie do Londynu przebiegł. Wysłał zaraz kuryera do rządu, który mu odpisał, że ta depesza nic więcej tylko grzeczne doniesienie o wyjeździe negocyatorów do Lill, i ouczynionych tam rozporządzeniach do przyścia lorda Malmesbury w sobie mieści. Sekretarzem jego ambasady jest P. Wesley.

Admirał Duncan donosi admiralicyi, że o dwie mile od Texel stoi na kotwicy, gdzie 33 żaglow narachował, że ma pewną wiadomość, iż 25,000 wojska Batawskiego i Francuzkiego stoi nad brzegami zgromadzonego do zaambarkowania, i że ambarkowanie się już zaczęło, prosi więc o przysłanie mu posiłków.

Flotta admirała Bridport weszła wczoraj dla nabrania żywności do Torbay.

Kapitan Caten liniowego okrętu Marlborough, człowiek mający 32 lat, przybył tu na pocztowym okręcie z Plimut, i w domu gdzie wysiadł, żądał czym prędzej fryzera, że do admiralicyi musi iść. Ufryzowawszy go, mówi fryzer do ludzi domowych, ten kapitan albo już jest szalony, albo w krotce oszaleje. Kapitan ow pobiegł potym do admiralicyi i w przedpokoiu gdzie 3 godziny czekać musiał, trzema razem brzytwy życie sobie odebrał.

Z Ulmu d. 1. Lipca.

Cesarska armia co raz bardziej sięciąga się w Szwabii do kupy: w Würtember-

skim podają liczbę wojska na 50,000, a od Ulmu aż do Ingoldstadt na 30,000. Korpus Kondeusza stoi teraz w Wallwis przy Stokach. — Stany Vorarlbergu z wdzięczności za uratowanie ich oyczyzny przyjęły Cesarskiego kommissarza hrabiego Lehrbach za swego ziomka, i prawo obywatelstwa w Feldkirch, Bregenz i Pludenz mu posłały, które ten, na wieczną pamiątkę zasłużony w Tyrolu minister, mile przyjął. — Na Ratysbonę przechodzą ustawicznie posiłki do Cesarskiej armii. Gdy teraz w polu robota jest, słychać było, że na niejakim czasie mieli być robiący ludzi z Szwabskiego cyrkułu około szanów przy Ulm od roboty uwolnieni, a miejsce ich żołnierze, za dokładką od Szwabskich stanów do ich traktamentu, zasąpić; ale tym czasem nadszedł rozkaz aby do ukończenia szanów podwoić liczbę tych ludzi.

Z Friedbergu d. 4. Lipca.

Dzisiaj nakoniec wyciągła główna kwatara Francuzka z tutejszego miasta, i jak słychać do Kobientz się udaje; ale na to miejsce weszła zaraz kompania strzelców piechych.

Od Renu d. 7. Lipca.

Generał Hoch d. 1 t. m. wrócił znowu do Bonn, i na drugi dzień do Kobientz odjechał. — Xąż Hefsenkassel pojechał dzisiaj do Pirmont, gdzie się Król Pruski znajduje. — Panujący Xąż Oettingen i Spielbergu został w podróży paralizem naruszony i mowy postradał. — D. 4 t. m. pierwszy statek od rozpoczęcia wojny, z Strasburga drogą ku Moguncyi do Wormis popłynął. — W Würtemberskim d. 20 czerwca taki grad upadł, że nie tylko na kilka kroćstotysięcy ryńskich w godzinę szkody uczynił, ale 12,000 ludzi w najokropniejszych okolicznościach postawił.

D O D A T E K

D O N^o. 59.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 23. LIPCA 1797.

Z Włoch d. 28. Czerwca.

Bank Wenecki, najpierwey ustanowiony w Europie, wstrzymał swoje wypłacania; smutne jego położenie każe się zupełnego bankructwa obawiać, i wielką truogę między handlującemi czyni.

Jenerał Gentilli udał się z eskadrą Wenecką do wyspy Korfu, wydał odezwę, w której mieszkańców tej wyspy wzywa, aby sobie konstytucyą republikańską nadali.

Xięstwo Mantuańskie i forteca zdaia się już bydź na mocy ostatecznych układów w Montebello do rzeczypospolitey Cysalpińskiej przyłączone. Buonaparte postął rozkaz do Muncypalności Mantuańskiej, aby uformowała legion tego miasta.

Dnia 9 lipca ma federacya nowej rzeczypospolitey Cysalpińskiej nastąpić, i z wielką uroczystością bydź obchodzona.

Wszystkie municypalności, wojskowość wszystkich departamentów &c. wysłał podług instrukcyi jenerała Buonaparte deputowanych do Medyolanu. Ci deputowani zgromadzą się w pałacu narodowem, z tamąd udadzą się bramą wielkanocną na wolny plac, gdzie święto federacyi albo związku będzie obchodzone. To uczynie się po wystrzale zarmat od mszy S. którą arcybiskup odprawi; potem poświęci chorągwie nowej rzeczypospolitey, która po przeczytaniu trzech pierwszych artykułów konstytucyi za niepodległą, iędnę i nierozdzielnią ogłoszona będzie. Konstytucyjne władze i wojsko wykonają przed ołtarzem oyczyzny przysięgę wierności. Piesni patryotyczne będą spiewane, wyścigi &c. czynione.

Lubo w Turynie spokoynosc przywroconą została, Piemont znajduie się iednak

w krytycznym położeniu. Przeszło 20 mill. papierowej monety w kraju cyркуluje, a przez utratę Sabaudyi i Nicy, tak się intryaty Sardyńskiego państwa z mniejszyły, że ciężko prowizyi do 400 mill. urosłego długu krajowego opłacić.

Szwajcaryi d. 27. Czerwca.

Gdy zatargi z Francuzami włędem żeglugi na jeziorze Lugano co raz groźliwsze mi się stają, wzmaga się w tym samym czasie w różnych kantonach duch niespokojności i nieukontentowania; dowiadujemy się bowiem, że w Sandrie w Waltelińskim uformowało się towarzystwo więcey iak z 1000 ludzi, którzy d. 13 poprzysięgli, że chcą złączeni z wielką rzeczępospolitą Włoską wolni żyć, albo umierać. Włoskie woytowstwa pod rządem Szwajcaryi będące, pokazują także widocznie chęć swojej złączenia się z tą rzeczępospolitą, i zdaie się że im Francuzi sami do tego pomagają.

Z Włoch d. 30. Czerwca.

Jenerał Buonaparte z podróży swojej do Como d. 20 t. m. do Medyolanu nazad powrocil; musztrował tu gwardye narodo we i tego samego dnia do zamku Montebello odjechał.

Z Genui pod d. 24 t. m. piszą: "Wszystko tu idzie swoją drogą: w obydwóch prowincyach nad brzeżnych, zaprowadzają municypalność, drzewa wolności stawiają i deputowanych z tamąd wysłano dla u-

znania nowego rządu. Wszystkie herby i znaki szlachectwa z deymnią i zacieraia z pałacow, i kościołow; pospoleniu złotey księgi ten sam los spotkał lektykę doży, protokoł i urn z kąd imiona senatorow wyciągano były. Zgraja zebrała się dla uwolnienia więźniow, chociaż iuż dekretowane było, że będą wolni, wyłamala drzwi i wszystkich wypuściła. Ta zuchwałość w wszystkich dobrych obywatelach sprawila nieukontentowanie, i rada wydała dekret, w którym wysłym więźniom we 24 godzin nakazuie powrocic do więzienia nazad, a po upłynieniu tego czasu, który tylko będzie złapany, natychmiast roztrzylany będzie. Z 206 powrocilo 168 nazad. Wszyscy dawniesi szlachta, którzy się ztąd oddalili, muszą naydaley w 10 dniach nazad powrocic, pod karą 10,000 talarow. Aby się zas ludzi bez sposobu do życia aż nadto nie namnożyło i zamieszania nie robili, muszą wszyscy obywatele takową liczbę służących utrzymywać, iaką d. 22 maja mieli, a jeżeli iuż niektorych oddalili, mają innych przyjąć lub starych na 6 miesięcy utrzymać; wyjąwszy jednak tych sług, którzy z powodu zniesienia Xżęcey i senatorskiej godności oddaleni zostali. Wszyscy rusznikarze muszą zapasy broni w dwóch dniach do głównej kwatery oddać.

D O N I E S I E N I A.

Przez C. K. sąd szlachecki Krakowski Gallicy zachodniey mocą ninieyszego edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyoi: Od sądu pozwolono jest, aby do ogulnie wszystkich przedtym w woiwodztwie Sandomirskim ziemi Radomskiej teraz zaś w cyrkule Radomskim leżących tak ruchomych, iako i nieruchomych dobr Jedlińsko z przyległościami Krystyana Wilhelma Jakobsona, zbieg wierzcycielow

był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczą się, ażeby aż do dnia 29 listopada 1797 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie tutejszego adwokata Franciszka Liebicha, kuratora masy konkursowej, do tutejszego sądu szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonemi bydź żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcej słuchany nie będzie i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie uadgloszą się, od wszystkich rzeczzonego dłużnika w cyrkule znaydujących się dobr, bez żadnego wyięcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącej zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby malsie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrodzienia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9tym §. 86 Obranie administratora masy, tudzież deputacyi wierzycielów nakazane jest, przeto wszystkich wierzycielów na dzień 9 grudnia 1797 o godzinie 9 zrana do tutejszego Cef. Krol. sądu szlacheckiego tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasownie w osobie Felixa Jaworskiego ustanowiony administrator masy lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnież też i deputacya wierzycielów, do której jednak nikt, iak tylko wierzyciel tey samey masy zdolnym bydź może podług §. 93 i 94 obraną bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełnić powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług §. 95. Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielów od tutejszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż na Cef. Krol: dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi.

Dan w Krakowie dnia 28 Czerwca 1797.

Ex Consilio Cæs: Reg: Fori Nobilium, Cracoviensi Galicie occidentalis.

Woyna.

Auersperg.

Olechowski.

Elzner.

Przez C. K. sąd szlachecki Krakowski Gallicyi zachodniey mocą niniejszego edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od sądu pozwolono jest, aby do ogólnie wszystkich przedytym w wojewodztwie Krakowskim ziemi Proszowskiej teraz zaś w cyrkule Krakowskim i Sandomirskim leżących tak ruchomych, iako i nieruchomych dobr Podolany i Mała Kazimierza, Pawła Toporczyka z Konopnicy Grabowskiego, zbieg wierzycielow był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczą się, ażeby aż do dnia 28 Października 1797 pretensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Adwokata tutejszego Andrzeia Bem, Kuratora masy konkursowej, do tutejszego sądu szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonemi bydź żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie uadgloszą się, od wszystkich rzeczzonego dłużnika w cyrkule znaydujących się dobr, bez żadnego wyięcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącej zabezpieczona była tak dalece,

iż takowi wierzyciele, gdyby malsie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgro-
 dzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9tym §. 86 obranie admi-
 nistratorsa malsy, tudzież deputacyi wierzycielom nakazane jest, przeto wszystkich
 wierzycielow na dzień 4 listopada 1797 o godzinie 9 zrana do tuteyszego C. K. sądu
 szlacheckiego tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasownie usta-
 nowiony administrator malsy lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnie
 też i deputacya wierzycielow, do której jednak nikt, iak tylko wierzyciel tey samey
 malsy zdolnym bydź może podług §. 93 i 94 obraną bydź ma, oraz zaś przepisy, po-
 dług których dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya wzgiedem ad-
 ministracyi malsy ma, i iak daleko administrator deputacyi zalecenia dopełniać po-
 winien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey
 stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95 Zbioru sądowego na ich niebezpieczeń-
 stwo obranie iak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego sądu na-
 stąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na
 C. K. dziedzinne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi.

Dan w Krakowie dnia 1 Lipca 1797 roku.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium, Cracoviensis Galiciæ occidentalis.

Woyna.

Pickarski.

Olechowski.

Jozef Elzner.

*Dla publiczney wiadomości w celu zabezpieczenia majątku Wielmożnego Konstantego Rostwo-
 rowskiego Podkomorzego Steżycykiego, z powodu zginionego Blankietu, na papierze steplowanym ceny
 złotego iednego z ostrzeżeniem iżby nikt nie wazył się nabywać żadnego skryptu, do Fortu wspomnia-
 nego W. Rostworowskiego bez zgłoszenia się wprzód do tegoż ninieysze domieszczą się zaskarżenie.*

Libro 2. Relationem Nro. 1585to Actum Lublini die 8ya mensis Julii Anno Domini 1797. Ad offi-
 cium preesens Cæsareo Regium Terrestre Lublinense: — Actaque officii Eiusdem Personaliter Veniens
 Generosus Antonius Kotowski, nomine Magnificorum Andrae Głuski & Constantini Rostworowski succamerarii
 Steżycensis manifestatur est ideo, tempore imper elapso. videlicet diebus junii anno currenti
 durantibus contractibus Lublinensibus, Magnificus Andreas Głuski habuit Blancam nudam cum subscrip-
 tione manus Magnifici Constantini Rostworowski succamerarii Steżycensis in papiro unicus florenti
 polonialis, occasione pertractandorum negotiorum sibi datum & concessam que Blanca nescitur
 quomodo & quando deperdita, seu certuis, perqueмпiano malevoli animi, modo illicito ablata,
 non absq; dolo, hucusque retenta extitit. Ne igitur in futurum inde aliquod eveniat damnum.
 Idem qui supra indiligentia iterato manifestatur. Ex Actis Terrestribus Lubliniensibus. Die 10
 mensis Julii 1797 anno extraditum.

Gorski vice Regens Terrestris Lublinensis. Lectum per Isycki. (L. S.)

Od Cesa: Krol: sądu szlacheckiego Gallicyi zachodniej w Krakowie, czyni się ninieyszym wia-
 domo: iż d. 7 sierpnia i następnych dni w kamienicy JP. Wincentego Łaskiewicza w rynku pod Nrem:
 265 będzie się licytacya różnych ruchomości, po zmarłych małżonkach Maiewskich, iako to klejno-
 tow, złota, sreber, bielizny męzkiej i kobiecey, sukien, futer, powozow, broni, instrumentow mate-
 matycznych i innych sprzętow gospodarskich o godzianie 9 zrana i popołudniu o godzinie 3 odprawiać,
 i więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedane. W Krakowie d. 8 lipca 1797.

Woyna.

Kronenfels.

Roskosohny.

W drukarni Jana Maya na Floryańskiej ulicy, wyszła z pod prasy:

Smierć Abła w pięciu Piesniach z Niemieckiego Gefsnera, przekładania Jacka Przybylskiego
 1797 roku in 12mo zło. 3. gro. 15.

Poema to, iest sławnego w całej Europie Gefsnera, który na wszystkie uczone języki iest
 wyłożony. Tłomacz iego szacowany powszechnie z litterackich prac, uczynił Polskiej Publiczności
 przysługę wykładając go na wiersz Polski.